

# WIEŚ ŚLASKA

Poradnik dla gospodarzy i gospodyń wleńskich

## Kiedy i jak zbierać zimowe jabłka i gruszki?

Najcenniejszymi owocami w sadzie handlowym są bezsprzecznie zimowe jabłka i gruszki. W zimie, gdy człowiek z konieczności musi żyć zapasami, jakie zdołał zgromadzić w lecie i w jesieni, zimowe owoce są bardzo poszukiwane na targach w miastach i w tym czasie mogą być przez zapobiegliwego gospodarza sprzedane za dobrą cenę.

Z zimowymi owocami, ze względu na dużą ich wartość, należy obchodzić się ostrożnie, aby przez niedbalstwo nie zepsuć ich wyglądu, gdyż zmniejsza to pokupność towaru i wpływa na obniżenie ceny.

Wybranie odpowiedniej pory dla zbioru zimowych owoców jest jednym z pierwszych warunków powodzenia. Owoce zebrane za wcześnie, gdy jeszcze nie dojrzały należycie, zazwyczaj zachowują trawiaсто-zieloną barwę, nie wykształcają ładnego rumieńca, są lekkie, bardzo szybko i łatwo marszczą się i wogóle źle się przechowują. Z tego powodu zbiór zimowych owoców powinien być opóźniony.

Owoce, znajdujące się na drzewach przymrozków się nie boją: znoszą one bez jakiegokolwiek szkody nawet  $-6^{\circ}$  C. Najlepszą porą dla zbioru zimowych owoców jest październik. Rosnąc na drzewach jak najdłużej, zimowe owoce zyskują bardzo dużo, bo wypełniają się coraz bardziej sokami, stają się cięższe i większe, nabierają rumieńców i w wyniku doskonale przechowują się przez zimę, co dla każdego właściciela sadu jest rzeczą bardzo ważną.

W żadnym wypadku nie należy nasładować najgorszych chyba sadowników i owocarzy, jakimi są dzierżawcy sadów. Jeśli zaś dzier-

żawcami są Żydzi, to spieszą się oni, aby zbioru owoców dokonać jeszcze przed swymi świętami „Kuczkami“, przypadającymi w październiku i dlatego już we wrześniu bezsensownie оголаcają drzewa z zimowych owoców.

Nie wolno owoców nigdy otrząsać, lecz należy je zbierać ręcznie. Jest to bardzo ważna zasada, którą nie wszędzie przestrzega się i dlatego w wielu miejscowościach trudno bywa w zimie znaleźć dobrze przechowane i zdrowe owoce. Samo zdejmowanie owoców z drzew powinno być wykonane bardzo ostrożnie i uważnie, aby ich niepotrzebnie nie obijać i nie kaleczyć. Obite owoce tracą na wyglądzie i wartości, a także bardzo źle się przechowują. Przy zbiorze nie łamać gałązek ani ogonków owoców i nie wchodzić na konary w podkutym obuwii.

Zbierający powinien chwycić owoc ręką i naciskając jednym palcem w tym miejscu, gdzie szypułka czyli ogonek łączy się z gałązką, musi pociągnąć owoc lekko do góry. Szypułka owocu łatwo wtedy oddzieli się od gałązki. Zdjęty owoc należy następnie ostrożnie ułożyć w koszyku obszytym wewnątrz płótnem lub innym materiałem.

Zbiór z drzew wysokich trzeba wykonywać stojąc na drabinie przystawionej do drzewa. Do tego celu używane są najrozmaitsze drabiny — pojedyncze wysokie, podwójne składane itd., zależnie od praktyki i doświadczenia w różnych okolicach.

Najpraktyczniej zbierać mając dwa kosze: jeden kosz zawiesić przy pomocy jakiegokolwiek haka na gałęzi drzewa lub na stopniu drabiny. Do rączki kosza przymocować długi sznur, sięgający do sa-

mej ziemi. Do wolnego końca sznura przywiązuje się drugi próżny koszyk, który tymczasem stoi na ziemi. Gdy koszyk u góry wypełni się owocami, wówczas zbierający spuszcza go na sznurku na dół i wciąga równocześnie kosz próżny, przywiązany do drugiego końca sznura. W ten prosty sposób zbierający oszczędzi czasu i siły na ciągłe schodzenie z drabiny na dół i wchodzenie z powrotem do góry.

Koszyki do zbioru owoców powinny być niewielkie. Do pomocy zbierającemu powinna być jedna osoba, która na dole odbiera pełne kosze, odwiązuje je, odnosi w miejsce przeznaczone na sortowanie i z powrotem przywiązuje opróżnione kosze do wymiany.

Zbieranie owoców zaczynać należy od dołu — najpierw zerwać wszystko to, co da się uchwyć ręką stojąc na ziemi, a potem dopiero przystawić drobinkę i pozbierać owoce od dołu ku górze i od zewnątrz do środka korony. Taka kolejność zbioru musi być prze-

strzegana stanowczo, ażeby uniknąć strącania owoców z gałęzi niższych, jeśliby zbiór był wykonywany wadliwie, t. j. w byle jakim porządku.

W czasie zbioru praktykuje się często pierwsze sortowanie owoców, które polega na tym, że do koszyków zrywane są tylko owoce dobrze wyrosnięte, nie posiadające większych szkarad czy braków, natomiast wszelkiego rodzaju niedorostki, pokrzywione, robaczywe, silnie poplamione itd., albo pozostawia się na drzewie i po skończonym zbiorze otrząsa się, albo od razu w czasie samego zbioru zrzuca się je na ziemię. Takie wadliwe, wybrakowane owoce przedstawiają sobą bardzo małą wartość, do przechowania się nie nadają zupełnie i dlatego najlepiej je zaraz sprzedać lub zużyć we własnym gospodarstwie do kuchni, na przerobę lub na skarmienie trzodą chlewną czy innymi zwierzętami.

L. Starewicz (Płon).

## Zapas ziemi kurczy się a liczba nabywców rośnie

W r. 1936 działalność parcelacyjna Państwowego Banku Rolnego wykazywała w dalszym ciągu znaczne ożywienie. Dzięki bowiem pewnej poprawie sytuacji gospodarczej wsi, grunty, pochodzące z parcelacji majątków ziemskich, cieszyły się nienotowanym od dawna pokupem, tak, że pomimo obostrzenia warunków, stawianych nabywcom, ilość zgłoszeń nie tylko nie zmalała, lecz nawet wzrosła. Tym nie mniej obszar, rozparcelowany przez Bank w ciągu ubiegłego roku, wykazuje w porównaniu z poprzednim rokiem dość poważny spadek. Mianowicie w roku 1936 Bank oddał w posiadanie nabywców ogółem 14 tysięcy ha, gdy tymczasem w r. 1935 przeszło 18 tysięcy hektarów (w liczbach zaokrąglonych).

Na spadek rozparcelowanego obszaru wpłynęło daisze zmniejszenie się zapasu ziemi, znajdującego się w rozporządzeniu Banku. Wskutek wzmoczonej sprzedaży działek zapas ten kurczy się w szybkim tempie, brak zaś potrzebnych środków nie pozwala Bankowi na wyrówna-

nie rosnącego ubytku gruntów przez zakup nowych majątków.

Pragnąc zapobiec grożącej w rezultacie konieczności daleko idącego ograniczenia, a nawet całkowitego wstrzymania akcji parcelacyjnej, jako uzupełnienie działalności agrarnej Rządu, spełniając nie niewątpliwie pożyteczną rolę w pracach nad naprawą ustroju rolnego, Bank podjął starania, zmierzające do rozszerzenia parcelacji konisowej, prowadzonej dotąd w szczupłym zakresie. Rozwój tej parcelacji, zwłaszcza połączonej z oddłużeniem większej własności, Bank uważa w obecnych warunkach za szczególnie pożądaną i celową.

Prace parcelacyjne, wykonane przez Bank w r. 1936, obrazują następujące cyfry: nabywcom w posiadanie oddano 4088 działek o obszarze 14.177,5 ha; aktów kupna-sprzedaży, względnie hipotecznego przewłaszczenia gruntów, zawarto 3.593 na obszar 16.336,7 ha; z łącznej ilości 4.088 parcel, oddanych w posiadanie nabywców, przy padło na działki sąsiedzkie 2.962,

na samodzielne kolonie 779, na inne cele 347.

Przez cały czas od podjęcia działalności agrarnej Bank rozparcelo-

wał, tj. oddał w posiadanie nabywców: z majątków własnych 80.231 ha, z majątków zaś komisowych — 16.161 ha, razem 96.393 hektarów.

## objawy i skutki odry

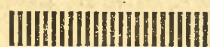
W okresie jesiennym najczęściej dzieci zapadają na odrę. Dobrze więc jest, jeżeli matka zapozna się bliżej z samą chorobą, z jej objawami, jak też i skutkami, które mogą nastąpić przy lekceważeniu choroby.

Nieraz w dwa tygodnie po zarażeniu się odrą, dziecko nie odczuwa żadnych dolegliwości, chodzi do szkoły, zarażając inne dzieci. Pierwsze objawy mogą występować bez temperatury, dziecko czuje się zmęczone, dostaje silnego kataru, pokaszluje, oczy ma zaczerwienione. Bardzo często już wówczas pojawia się zaczerwienienie plamiste gardła. Przy tych objawach dziecko bezwzględnie zatrzymać w domu w ciepłe.

Pierwsze podniesienie temperatury 39—40 stopni trzyma do czasu ukazania się wysypki, lub też znika po 24 godzinach, aby znów wystąpić po kilku dniach. Im szyb-

ciej wysypka nastąpi, tym lepiej; aby ją wywołać, dobrze jest dawać dziecku miód pitny. Wysypka ukazuje się zwykle najpierw za uszami, następnie przechodzi na twarz, szyję, ramiona, aż obejmie całe ciało. Oczy są zaczerwienione, powieki nabrzmięte (dobrze w pokoju światło przyciemnić), chrypka, ból gardła i kaszel. W powikłaniach jednak odry choroba może się stać groźną, zwłaszcza, gdy drogi oddechowe są silnie zajęte. Błona śluzowa krtani może ulec takiemu obrzmieniu, że grozi uduszeniem. Odra może wywołać zapalenie płuc, gruźlicę płuc. Częstym też po odrze bywa zapalenie ropne ucha środkowego, co pociąga za sobą przytępienie słuchu, zapalenie spojówek.

Odry nie należy lekceważyć, lecz w każdym wypadku wezwać lekarza, by zapobiec ewentualnym, groźnym następstwom.



## Kronika rolnicza



— Międzynarodowy sukces masła polskiego. Z okazji Międzynarodowego Kongresu Mleczarskiego, który odbył się w Berlinie w miesiącu sierpniu, przeprowadzona została również międzynarodowa ocena masła. Nadesłano do oceny 320 próbek masła, wśród których było 16 próbek z Polski, a mianowicie 8 beczek Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu i tyleż Niemieckiej Centrali Mleczarskiej w Poznaniu. Ocena odbyła się systemem 20 punktów, czyli najwyższy gatunek masła mógł uzyskać 20 punktów Związek Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu uzyskał za 8 prób 154 punkty, w czym 4 beczki po 20 pkt., 2 po 19 i 2 po 18, a Niemiecka Centrala Mleczarska w Poznaniu uzyskała razem 152 punkty. Próbkę masła przedstawione przez Związek Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich pochodziły wyłącznie z mleczarni spółdzielczych.

— Winogron, pomarańcz i cytryn sprowadzamy coraz więcej. W pierwszych ośmiu miesiącach 1936 r. sprowadziliśmy winogron 890 ton wartości 711 tys. zł., a pomarańcz i cytryn 27.474 ton wartości 13.077 tys. zł. W tym samym czasie 1937 r. przywóz winogron wzrósł pod względem ilości do 898 ton, obniżył się jednak pod względem wartości do 685 tys. złotych. Natomiast pomarańcz i cytryn przywieźliśmy w okresie styczeń — sierpień rb. — 29.996 ton wartości 15.804 tys. złotych.

— Zniżka cen owoców. Wzrastają dowozy owoców krajowych, skutkiem czego ceny zaczynają powoli spadać. Na terenie Polski centralnej płacono w ostatnim tygodniu następn. ceny: jabłka: Antonówki 0,30, gruszki: Bera Michałska 1,—, Bera Liońska 0,50—0,60, Proboszczówka 0,30—0,50, Ludwika 0,60—0,70, Śliwki węgierski 0,40—0,60.

## Przyroda i technika

### DRGNIEŃ SERCA NA FILMIE.

Wycieczka lekarzy biero-amerykańskich, bawiąca ostatnio w Niemczech, zwiedziła naukowo-badawcze instytuty uzdrowska Nauheim, gdzie m. in. demonstrowano im film, przedstawiający graficzny wykres drgnień serca. Nowe to zastosowanie techniki filmu dźwiękowego, pozwalającej przetransportować szmery serca na taśmę w formie graficznego wykresu, wzbudziło wśród uczonych Ameryki Południowej wielkie zainteresowanie. Wynalazek niemiecki ułatwi lekarzom stawianie diagnozy we wszystkich chorobach serca, nawet w tych wypadkach, które przy dotychczasowych środkach były trudne do rozpoznania.

### NAFTA ZE STARYCH OPON SAMOCHODOWYCH.

Z Tuluzy donoszą, iż przebywający tam uczony belgijski dr Jean Heyman, prof. Uniwersytetu w Brukseli, dokonał bardzo interesującego wynalazku, szczególnie ważnego dla przemysłu naftowego.

Przeprowadzając naprawę starej opony samochodowej profesor ten wpadł przypadkowo na nową formułkę fabrykacji ropy syntetycznej o wysokiej wartości spalinowej

## Rady praktyczne

### HODOWLA NOREK.

Norka należy do drapieżnych zwierząt, a pokrewna jest dziko występującym kunom. Hodowla kun jest jednakże trudniejsza w niewoli niż norek. Trzyma się norki w przestrzeniach osiatkowanych, wielkości około 4 m kw., a wysokości 1,5 m, zaopatrzonych w budkę drewnianą. W lecie winien stać większy cebrzyk z wodą do kąpielii. Jest to konieczne, gdyż żyje ona w stanie dzikim nad brzegami rzek i stawów. Pora parowania przypada na luty, marzec. Ciąża trwa 50--55 dni, młot zawiera 2--10 młodych, które przez 25 dni są ślepe; ssą matkę przez 7 tygodni. Na pożywienie norek składa się: mięso, ryby, chleb, mleko, okopowe. Podobnie przedstawia się hodowla kun.

### KRÓLIKI ANGORSKIE.

Króliki angorskie są różnej maści: białej, czarnej, żółtej; należą do królików średniej wagi (3—4 kg). Głowa królika angorskiego jest wydłużona, o oczach różowych lub ciemnych, w zależności od umaszczenia, z którego najcenniejsze jest białe, uszy krótkie,

Jak się więc przekonał naczelnie uczony belgijski, naftę będzie można fabrykować ze... starych opon samochodowych i innych odpadków gumowych i to przy pomocy bardzo prostych i niekosztownych urządzeń i narzędzi. Dr Heyman oświadczył, że odkrycie swe postanowił zaoferować w darze państwu francuskiemu, aby tym sposobem spłacić dług moralny, zaciągnięty wobec Francji.

### WYSTAWA TECHNIKI KUCHENNEJ.

Organizacje gospodyń wiejskich w Kopenhadze zorganizowały w początkach września interesującą wystawę techniki kuchennej. W sali „Dworu duńskiego“ w Kopenhadze wystawiony został liczny sprzęt wchodzący w zakres codziennej żyteczności domowej. Między innymi na wystawie znajdują się nowoczesne urządzenia, które przeobraziły kuchnię w prawdziwy salon elektryczności. Wśród licznych grzejników, naczyń oraz piecyków elektrycznych wyróżniają się imponujące grzałki. Dzięki zastosowaniu tych grzałek w przeciągu 10 do 15 minut można przygotować 3-daniowy obiad. Oryginalnie pomyslane i wykonane sprzęt wzbudza wśród widzów znaczne zainteresowanie.

stojące, posiadają na końcach coś w rodzaju pędzelków z włosów. Całe ciało jest pokryte długim, jedwabistym włosem, który na podbrzuszu, nogach, ogonie jest krótszy. Rocznie daje angora do 400 gramów wełny, której nie strzyże się, lecz wyskubuje lub wyczesuje. Królik angorski wymaga bardzo czystego utrzymania i starannej pielęgnacji, polegającej na czesaniu i szrotkowaniu włosa, do czego się łatwo przyzwyczaja.

### NIE OBRYWAĆ LIŚCI BURAKÓW.

Liście są płucami i żołądkiem rośliny. Obrywanie liści obniża znacznie plon korzeni i cukru, jest więc wysoce szkodliwe i obniża opłacalność plantacji buraków. Jeżeli gospodarstwo cierpi na brak paszy, to należy z końcem kwietnia zasieć kawał cykorii (wysiew 4 kg na ha, uprawiać jak marchew), która da już w lipcu i sierpniu pokosy liści na zielonkę dla trzody i bydła. Najlepiej założyć sobie osobny plodozemiń an pastewny, a wtedy będzie nie tylko świeża pasza co dwa tygodnie, ale będzie także dostateczna ilość paszy. Inż. Fr. Ch.